

*Sygn. akt I ACa 88/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Anna Beniak</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Wiesława Kuberska</b> <b>SSO del. Ryszard Badio (sprawozdawca)</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej w Ł.**

przeciwko **Wojewódzkiemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej Nr (...)**

**(...)w T.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 9 października 2012r. sygn. akt X GC 381/12

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od Wojewódzkiego Zakładu Opieki Zdrowotnej Nr (...)w T. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w Ł. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 88/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego Wojewódzkiego Zakładu Opieki Zdrowotnej nr(...)w T. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej w Ł. kwotę 4.391.934,19 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 107.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało poprzedzone następującymi ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd pierwszej instancji:

Dnia 30 grudnia 2011 r. pozwany zawarł z powodem porozumienie nr (...) w sprawie restrukturyzacji zobowiązań. Strony porozumienia oświadczyły, że (...) S.A. jest wierzycielem pozwanego z tytułu zobowiązań wynikających z umów poręczenia i porozumień określonych w załączniku nr 1. Strony potwierdziły, że stan zobowiązań szpitala wobec powoda na dzień 30 listopada 2011 r. wynosi w zakresie przeterminowanych zależności głównych kwotę 3.741.922,86 zł., a z tytułu odsetek ustawowych naliczonych na dzień 30 listopada 2011 r. oraz zaległych prowizji – kwotę 450.766,76 zł. Szpital oświadczył, że wyraził zgodę na nabycie wierzytelności, uznał je za bezsporne i wymagalne (§1).

Mocą zawartego porozumienia strony ustaliły, że zastępują zobowiązania pozwanego szpitala określone w § 1, zobowiązaniem szpitala do spłaty zadłużenia na warunkach określonych w tym porozumieniu. Strony umówiły się również, że niniejsze porozumienie zastępuje wszelkie uprzednio zawarte między stronami umowy oraz porozumienia regulujące spłatę przez szpital określonych wierzytelności (§2).

Szpital zobowiązał się zapłacić kwotę 3.741.922,86 zł stanowiącą równowartość należności głównej w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat, będącym integralną częścią porozumienia (§4).

Mocą porozumienia szpital zobowiązał się do potwierdzenia warunków porozumienia w sądowym postępowaniu ugodowym. W razie niedotrzymania tego warunku powód został upoważniony do postawienia całej kwoty zobowiązań wynikających z porozumienia w stan wymagalności (§7).

W przypadku niedotrzymania terminu płatności którejkolwiek z rat lub niezapłacenia raty w pełnej wysokości powód zastrzegł sobie prawo postawienia pozostałej części długu w stan wymagalności poprzez złożenie odpowiedniego oświadczenia (§8).

Strony ustaliły również, że niespłacone w terminie określonym w porozumieniu należności wymagalne w razie braku postępowania ugodowego będą traktowane jako zadłużenie przeterminowane. Od kwoty głównej zadłużenia przeterminowanego wierzyciel mógł naliczać odsetki w wysokości 1,5 stopy odsetek ustawowych. Miały być one naliczane od dnia powstania zadłużenia przeterminowanego do dnia zapłaty. Dniem powstania zadłużenia przeterminowanego w przypadku niespłaconych terminowo rat miał być kolejny dzień po terminie wymagalności raty. Natomiast w przypadku należności wymagalnych w trybie określonym w §7, miał to być dzień wskazany przez powoda w złożonym szpitalowi oświadczeniu o postawieniu długu w stan wymagalności (§9).

Na dzień 30 listopada 2011 r. należności objęte porozumieniem wynosiły: z tytułu umów poręczenia – kwotę 342.993,10 zł, z tytułu porozumień – kwotę 1.081.753,19 zł, z tytułu zapłaty za dłużnika kwotę 2.317.176,57 zł. Ogólnie kwota główna należności wynosiła 3.741.922,86 zł, odsetek – 398.488,99 zł, a prowizji – 54.277,77 zł. Łącznie zadłużenie wynosiło więc 4.192.689,62 zł.

Pismem z 29 grudnia 2011 r. powód wezwał pozwanego do próby ugodowej w przedmiocie zapłaty należności objętych między innymi zawartym porozumieniem.

Pismem z dnia 9 marca 2012 r. pozwany poinformował powoda, że utracił płynność finansową. Jak również, że czyni wszelkie starania by uregulować wymagalną ratę w wysokości 121.279,31 zł, wynikającą z porozumienia nr (...).

Pismem z 12 marca 2012 r. powód zwrócił się do Sądu Rejonowego w Tychach o umorzenie postępowania z wniosku o zawezwanie do próby ugodowej.

W oparciu o przedstawione wyżej ustalenia Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zawarte przez strony porozumienie nr (...) stanowiło odnowienie w znaczeniu art. 506 § 1 k.c. Porozumieniem tym pozwany szpital będący dłużnikiem powoda (w celu zastąpienia zobowiązań objętych porozumieniem tj. w celu umorzenia tych zobowiązań),

zobowiązał się względem powoda spełnić świadczenie z innej podstawy prawnej. Mocą porozumienia ustalono nowe zobowiązanie i zasady, jego spłaty (§2 i §9 porozumienia).

Zawarte w porozumieniu oświadczenie pozwanego potwierdzało jego dotychczasowy dług i zmieniało podstawę prawną zapłaty oraz termin płatności. Z brzmienia postanowień zawartego porozumienia wprost wynikał zamiar nowacji.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu pozwanego odnośnie nieważności zawartego porozumienia z uwagi na brak zgody podmiotu tworzącego szpital na dokonanie tej czynności.

Zgodnie z art. 54 ust 5 i 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz. U. Nr 112, poz. 654) czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący. Podmiot tworzący wydaje zgodę albo odmawia jej wydania biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia ciągłości udzielania świadczeń zdrowotnych oraz w oparciu o analizę sytuacji finansowej i wynik finansowy samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej za rok poprzedni. Zgodę wydaje się po zasięgnięciu kierownika samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Czynność prawna dokonana z naruszeniem ust. 2 – 5 jest nieważna. Przepisy te nie znajdują jednak zastosowania do zawartego pomiędzy stronami porozumienia, ponieważ nie powodowało ono zmiany wierzyciela.

Sąd Okręgowy zauważył, że nawet jeśli przyjąć, iż czynności prawne, z których wynikały zobowiązania, które na mocy porozumienia zostały umorzone, w świetle przepisów ustawy o działalności leczniczej dotknięte były wadami, to zawarcie porozumienia nowacyjnego zniweczyło te wady.

Sąd pierwszej instancji uznał też za bezzasadne twierdzenia pozwanego, że powód wytoczył powództwo przedwcześnie z uwagi na treść § 7 porozumienia. Pozwany nie spłacał wszakże wymaganych rat zgodnie z harmonogramem, a także powiadomił powoda, że utracił płynność finansową. Dlatego powód, w oparciu o § 8 porozumienia miał prawo postawić cały dług w stan wymagalności.

W związku z tym, że należność dochodzona pozwem została objęta porozumieniem nowacyjnym Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.391.934,19 zł z dalszymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa – na podstawie art. 482 § 1 k.c. - oraz w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. obciążył pozwanego kosztami postępowania.

W apelacji strona pozwana zarzuciła:

-błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że porozumienie nr (...) ma charakter nowacji, podczas gdy porozumienie to charakteru takiego nie miało,

-błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że porozumienie nr (...) nie zmieniło wierzyciela pozwanego, podczas gdy do zamiany wierzyciela doszło, na co jednoznacznie wskazują zapisy tego porozumienia,

-naruszenie przepisów procedury poprzez wydanie wyroku w sytuacji, gdy strona powodowa nie ma legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa w stosunku do pozwanego,

-naruszenie przepisów procedury poprzez wydanie wyroku w sytuacji, gdy powód nie udowodnił podstaw żądania na jakich oparł roszczenia zawarte w pozwie, a to wobec tego, że powód nie dołączył do pozwu zgody podmiotu tworzącego szpital na zawarcie tego porozumienia, jak również nie dołączył do pozwu dowodu wyczerpania procedury opisanej w §7 tego porozumienia,

-naruszenie przepisów prawa materialnego, a to poprzez niezastosowanie art. 56 ust 5 i 6 ustawy o działalności leczniczej w związku z art. 58 § 1 k.c. w wyniku uznania, że porozumienie nie wymagało zgody podmiotu tworzącego, podczas gdy umowa taka zgody takiej wymagała, a przy jej braku była nieważna,

-naruszenie przepisów prawa materialnego przez wadliwe zastosowanie art. 506 § 1 k.c. w wyniku uznania, że pozwany zawierając porozumienie nr (...) dokonał nowacji swoich zobowiązań, podczas gdy porozumienie to charakteru takiego nie miało.

W związku z przedstawionymi wyżej zarzutami pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa na koszt powodowej spółki.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych.

Podczas rozprawy apelacyjnej pełnomocnik pozwanego odwołał się ponadto do Uchwały Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 20 kwietnia 2012 r. wydanej w sprawie III CZP 10/12 (OSNC 2012/10/117), w której Sąd Najwyższy stwierdził, że pozorna umowa poręczenia, zawarta dla ukrycia umowy przelewu wierzytelności przez wierzyciela zakładu opieki zdrowotnej z podmiotem profesjonalnie zajmującym się obrotem wierzytelnościami i pozasądową windykacją wierzytelności, może naruszać umowny zakaz zawarcia umowy przelewu wierzytelności.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że ze względu na treść art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie mógł odnieść się do zarzutu postawionego przez stronę pozwaną po raz pierwszy dopiero w postępowaniu apelacyjnym. Zarzut pozorności umów poręczenia zawartych między powodową spółką, a kontrahentami pozwanego szpitala, które to umowy doprowadziły do zmiany wierzyciela wymagał wykazania, że wypełniona została dyspozycja art. 83 k.c. Wymagał więc przeprowadzenia postępowania dowodowego w celu wykazania, że celem umów poręczenia było ukrycie czynności prawnej, która wymagała zgody organu tworzącego zakład opieki zdrowotnej. Bez przedstawienia wniosków dowodowych, nowy zarzut pozwanego szpitala pozostał więc gołosłowny.

Zauważyć ponadto należy, że nawet gdyby pozwany przedstawił jakiegokolwiek wnioski dowodowe na okoliczność pozorności umów poręczenia, to ich skuteczność byłaby wątpliwa ze względu na ograniczenia wynikające z art. 381 k.p.c. Przepis ten stanowi wszakże, że sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Nawet jeśli przedstawiona wyżej uchwała Sadu Najwyższego miałaby decydować o konieczności dowodzenia określonych twierdzeń (co oczywiście budzi sprzeciw), to wyjaśnić należy, że została ona podjęta niemal dwa miesiące przed datą redagowania przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty i była powszechnie znana w środowisku prawniczym. Pozwany powinien więc już w sprzeciwie od nakazu zapłaty powołać się na fakt pozorności umów poręczenia i przedstawić wnioski dowodowe na poparcie swoich twierdzeń. Każda późniejsza reakcja w tym przedmiocie musiała być uznana za spóźnioną.

Po wtóre, pozwany musi mieć na względzie, że zarzucenie pozorności umów poręczenia podważa jednocześnie zachowanie zasad uczciwości kupieckiej po jego stronie. Założenie, że każda umowa poręczenia spłaty zobowiązań szpitala doprowadzi do zmiany wierzyciela szpitala musiałoby bowiem opierać się na pewności, że szpital zobowiązań swych w terminie nie spłaci. Pewność w tym zakresie prowadziłaby zaś do wniosku, że władze szpitala, przystępując do kontraktów z dostawcami towarów i usług z góry zakładały, że nie dotrzymają wskazanych w kontraktach terminów płatności. Postępowanie takie bliskie byłoby natomiast występkuwi wyłudzenia lub oszustwa.

Odnosząc się do zarzutów przedstawionych w apelacji stwierdzić należało, że wszystkie one były chybione.

Pozwany wadliwie zarzuca błąd w ustaleniach faktycznych polegających na uznaniu, że porozumienie nr (...) nie zmieniało wierzyciela. Jeśli do zmiany wierzyciela doszło to przecież nie na skutek porozumienia nr (...), ale na skutek zdarzeń gospodarczych opisanych w załączniku nr 1 do porozumienia (k. 24). W przedmiotowym porozumieniu dyrektor pozwanego szpitala uznał wyłącznie dług szpitala wynikający z tych zdarzeń. Skoro w sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 47 – 48) pozwany nie przedstawił żadnych zarzutów na okoliczność ważności i skuteczności zdarzeń gospodarczych, skutkiem których powód stał się wierzycielem szpitala, to na podstawie art. 479<sup>14</sup> § 2 w związku z

art. 479<sup>14a</sup> k.p.c. utracił prawo powoływania tych zarzutów w dalszym toku postępowania. Stwierdzić bowiem należy, że przedmiotowe postępowanie wszczęte zostało i prowadzone było według przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych.

Chybiony był również zarzut błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, że porozumienie nr (...) ma charakter nowacji. Sąd pierwszej instancji dokonał bezbłędnej analizy treści porozumienia i słusznie doszedł do wniosku, że wyczerpało ono całkowicie dyspozycję art. 506 § 1 k.c. Przepis ten stanowi bowiem, że jeżeli w celu umorzenia zobowiązania dłużnik zobowiązuje się za zgodą wierzyciela spełnić inne świadczenie albo nawet to samo świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej, zobowiązanie dotychczasowe wygasa (odnowienie). Wolą stron porozumienia było wprost umorzenie dotychczasowych bezspornych zobowiązań pozwanego względem powoda, w związku z zaciągnięciem zobowiązania do spełnienia nowego zobowiązania określonego w porozumieniu, na nowych warunkach.

Zupełnie niezrozumiały był także zarzut naruszenia przepisów proceduralnych przez wydanie wyroku w sytuacji, gdy powód nie ma legitymacji czynnej. Kwestia legitymacji procesowej należy bowiem do problematyki prawa materialnego.

Legitymacja stanowi stronę podmiotową normy prawnej indywidualnie – konkretnej przytoczonej w powództwie. Z całą pewnością podstawą roszczenia było porozumienie, którego stroną był powód i pozwany. Nie sposób więc kwestionować legitymacji czynnej powoda. Nawet gdyby przedmiotowe porozumienie okazało się nieważne, to fakt ten nie pozbawiłby powoda przyniotu legitymacji czynnej.

W dalszej kolejności stwierdzić należy, że brak zgody podmiotu tworzącego pozwany szpital na zawarcie porozumienia nie stanowi o braku udowodnienia podstaw żądania. Zgoda taka była bowiem zbędna, co zostało wyjaśnione powyżej.

Zarzut niewyczerpania przez powoda procedury opisanej w §7 porozumienia został przedstawiony w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Powód odparł ten zarzut w ciągu pięciu dni od otrzymania odpisu sprzeciwu, wykazując że wszczął postępowanie pojednawcze, ale wystąpił o jego umorzenie wobec jednoznacznej treści pisma szpitala z dnia 9 marca 2012 r. (k. 47) informującego o utracie płynności finansowej i braku możliwości realizacji porozumienia nr (...). Skoro jednocześnie pozwany uchybił płatności pierwszej raty spłaty określonej w porozumieniu powód, działając na podstawie §8 porozumienia złożył oświadczenie o postawieniu umowy w stan wymagalności (k. 18). Zdaniem Sądu Apelacyjnego dowody na okoliczność wszczęcia procedury pojednawczej określonej w §7 nie musiały być przedstawione w samym pozwie, skoro powód wykorzystał procedurę określoną w §8. Zbyteczne było przecież kontynuowanie postępowania pojednawczego skoro strona pozwana, poprzez brak zapłaty pierwszej raty dała asumpt do twierdzenia, że warunków porozumienia nie potwierdzi i umożliwiła postawienie długu w stan wymagalności w oparciu o klauzulę zawartą w §8.

Ponieważ zarzuty naruszenia prawa materialnego związane są zarzutami błędnych ustaleń faktycznych, a te zostały odparte powyżej, nie istnieje potrzeba powtarzania tych samych argumentów.

Na gruncie art. 54 ust 5 i 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz. U. Nr 112, poz. 654) stwierdzić wyłącznie można, że umowy poręczenia zawierane między powodem, a kontrahentami pozwanego, jak również spłata przez powoda długów pozwanego nie miały charakteru czynności prawnej mającej na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. W pierwszym przypadku była to czynność zabezpieczenia pierwotnego wierzyciela. Skutek w postaci zmiany wierzyciela nastąpił natomiast wyłącznie w związku z brakiem przestrzegania przez pozwanego terminów płatności swoich zobowiązań. W tym przypadku pozwany nie bierze pod uwagę różnicy między czynnościami prawnymi mającymi na celu zmianę wierzyciela, a takimi czynnościami prawnymi, których zmiana wierzyciela jest wyłącznie skutkiem wystąpienia określonej sytuacji, spowodowanej zresztą przez samego dłużnika. W drugim wypadku, spłata przez powoda zobowiązań dłużnika była wyłącznie czynnością faktyczną, której podstawą mogły być sytuacje wymienione w art. 518 § 1 k.c. Jeśli więc na przykład powód spłacił wierzycielności pozwanego na podstawie zgody wyrażonej przez niego (art. 518 § 1 pkt 3 k.c.) to czynnością

prawną mającą na celu zmianę wierzyciela mogło być wyłącznie oświadczenie woli władz szpitala o wyrażeniu zgody na taką spłatę. Ponieważ pozwany nie wskazuje w tym przypadku konkretnie, jaka czynność prawna miała na celu zmianę wierzyciela, dalsze rozważania w tym przedmiocie są zbędne, ponieważ miałyby one wymiar wyłącznie teoretyczny.

W zakresie zarzutu naruszenia prawa materialnego przez zastosowanie art. 506 k.c. można natomiast dodać do uwag poczynionych wcześniej, że pozwany nie przedstawił w swojej apelacji żadnych argumentów w celu odparcia twierdzenia, że nawet jeśli czynności prawne, z których wynikały zobowiązania, które na mocy porozumienia zostały umorzone, były dotknięte wadami w świetle przepisów ustawy o działalności leczniczej, to zawarcie porozumienia nowacyjnego zniweczyło te wady. W literaturze przedmiotu zwrócono bowiem uwagę na istotną okoliczność. Jeśli dawne zobowiązanie było dotknięte wadami i z tej przyczyny można by je wzruszyć, zawarcie umowy o odnowienie niweczy tę możliwość, pod warunkiem że były one dłużnikowi znane (zob. M. Pyziak-Szafnicka, „Uznanie”, s. 245-246). Dlatego też odnowienie dokonane z udziałem dłużnika, mającego świadomość np. posiadania uprawnienia kształtującego do uchylenia się od skutków wadliwie złożonego oświadczenia woli, przesądza o tym, że nie może z niego skorzystać. Może on co najwyżej podnosić wszelkie zarzuty, które dotyczą samego odnowienia. Dopiero upadek odnowienia czyni aktualnym wcześniejsze zobowiązania (prof. Edward Gniewek, prof. Piotr Machnikowski Komentarz do Kodeksu Cywilnego, Wydawnictwo C.H. BECK, wydanie 5, 2013 r. )

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 i § 13 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zmianami).